

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Rosya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej pocztą. — Wiadomości handlowe. — Przegląd spostrzeżeń meteorolog. w mies. czerwcu. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 5. sierpnia. Donoszą z Kołomyi: W. Jan Kleski, dziedzic Wierbiąza, sprawił do c. k. urzędu powiatowego w Peczenizynie, portret Jego c. k. apost. Mości Franciszka Józefa; upominek ten z wdzięcznością przyjęty, zdobi teraz salę urzędu powiatowego.

(Dar Jego Mości Cesarza ubogim w Lublanie. — Przypadek na kolei. — Ich Mość Arcyksiężstwo Karol Ludwik z powrotem w Wiedniu. — Wiadomości bieżące. — Rozjazd gości z Tryestu. — Odwiedziny pp. Ministrów w Nebrezynie.)

Wiedeń, 4. sierpnia. Jego c. k. apostolska Mość raczył podczas bytności swej w Lublanie ofiarować najlaskawiej na wsparcie ubogich tamtejszych 500 zr. m. k., który to dar został już oddany na przeznaczony użytek.

W pociągu osobowym nr. 20., który dziś zrana o godzinie 10. odjechał z Wiednia do Neuztadu, wybuchnął w pobliżu Perchtoldorfu ogień w wagonie pakunkowym. Odłączono go natychmiast od pociągu, a wagony osobowe zostały zwrócone do Liesingu i dopiero później wyprawiono dalej do Neuztadu. Wagon pakunkowy z wszystkimi rzeczami stał się pastwą płomieni, ale z podróźnych i ze służby nieponiósł nikt cielesnego uszkodzenia. Przyczyna pożaru niewiadoma jeszcze.

Ich Cesarzew. MM. Arcyksiążę Karol Ludwik, Namiestnik Tyrolu, i małżonka Jego, Arcyksiężna Małgorzata, przybyli wczoraj wieczór o godzinie 8. północną koleją żelazną do Wiednia, a Ich Cesarzew. MM. Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian i małżonka Jego, Arcyksiężna Charlotte, spodziewani są dzisiaj.

Jego Excelencya minister finansów, baron Bruck, powrócił 30. lipca wieczór z Tryestu do Wiednia.

Gazeta Tryestyńska pisze: „Niezwyczajny napływ gości, sprowadzonych uprzejmymi zaprosinami municypalności i izby handlowej Tryestu, tudzież gminy miasta Lublany i Adelsberg, powstrzymał d. 29. lipca pociąg kolei żelaznej w tryestyńskim podworcu od zwyczajnej godziny odejścia, tj. 6. zrana do godziny siódmej. Goście wiedeńscy odjechali w jedynastu, tryestyńscy w 16 wagonach. Wszystkie lokomotywy były świetnie przystrojone, a cały długi pociąg wozów przepełniały strojne damy i mężczyźni, co wywierało na widzach osobliwsze wrażenie. Do tego podróz z Tryestu do Adelsbergu ma niezwyczajnie wiele powabu. Aż do samej Nebrezyny ciągnie się morze po lewej stronie, po prawej zaś jawią się na przemian skaliste wzgórza i najpiękniejsze krajobrazy.

Na podwórku adelsberskiej kolei żelaznej panował jaknajweselszy ruch. Okrom gości przybyłych z Tryestu, zjechało się także mnóstwo ciekawych z Lublany i innych mniej więcej odległych miasteczek. Podworzec kolei zdobiło świetnie przystrojenie, a urozystość dnia zaionował umyślny napis.

Municypalność miasta Lublany przyjęła gości z serdeczną uprzejmością. J. E. namiestnik hrabia Chorinski niezaniebdał niczego, aby dopełnić wszelkich praw gościnności. Na podwórku czekały liczne powozy, aby odwieźć gości do odległej o pół mili grotty lublańskiej. Jeśli też dla zbytowego ścisku nie wszystkim można było dogodzić, to wszelkie doznane w podróży niedogodności nagrodził sownie czarodziejski widok grotty, oświetlonej 18.000 świecami. — Wszystkie te cuda podziemia, jakimi mało który poszczycić się może kraj, wywarły na widzach trudne do opisanie wrażenie, pewna też że ułatwienie komunikacji nową koleją żelazną będzie nadal coraz liczniejszych ściagać gości. Tymczasem zapełniła się wielka sala na podwórku kolei dobranem gronem gości, których municypalność zaprosiła na śniadanie. Była to jedna z najweselszych uczt pożegnawczych, a prawie każdy z spółuczestników długie i przyjemne zachowa o niej wspomnienie.“

Na dniu 28. lipca zrana robili Ich Excelencye ministrowie baron Bach, baron Bruck i kawaler Toggenburg, jakoteż Ich Excelencye król. pruski minister handlu p. Heydt i król. saski minister finansów pan Behr, paropływem Lloyda wycieczkę z Tryestu do Nebrezyny, do czego przyłączyło się także kilku innych gości, między tymi reprezentanci kilku administracji niemieckich kolei żelaznych, północno-niemieckiego Lloyda, jako też dyrekcya austriackiego Lloyda i dyrekcya wodociągu.

Za przybyciem na miejsce witano szanownych gości okrzykiem radości, wystrzałami z moździerzy, wysadzeniem min itp. Budynek był świetnie ozdobiony i wszędzie panował wzorowy porządek.

Po zwiedzeniu całego wodociągu powrócili goście na pokład paropływu, a potem nastąpiło śniadanie, przyczem wnoszono kilka toastów na cześć panujących Monarchów.

Ameryka.

(Układy o gościnie panamski. — Powstanie w Kansas. — Nowe mianowania w dyplomacji. — Doniesienia z Meksyku.)

Nowy York, 18. lipca. Z Washingtonu piszą dziennikowi *New York Herald* z 15. b. m.: „Podług doniesień otrzymanych na Panamę z Kostaryki, odjął prezydent Mora nadaną panu Webster koncesyę na gościniec przewozowy z Nikaraguy dla niedopełnienia przepisanych warunków. Pan Webster niewypłacił do oznaczonego terminu zawarowanej kontraktem sumy 500.000 dolarów. Jak tylko ustalili się nowy rząd Nikaraguy, zamyślają obydwie republiki wystać komisarzy, by zajęli się sprzedażą koncesyi i niezwłocznie otworzeniem drogi komunikacyjnej między cichem oceanem i morzem atlantyckim. — Gubernator Walker donosi w depeszy datowanej z Leawersworth 16. lipca, że w Lawrence (w Kansas) wybuchło groźne powstanie. Gubernator użył wojsk Stanów zjednoczonych do przywrócenia pokoju i oświadczył w proklamacyi, że postanowił przytłumić przemocą wszelki opór wymierzony przeciw ustawom terytorjalnym. Wiadomość ta przeraziła wielce rząd w Washingtonie, gabinet odbył zaraz długą naradę. Przyczyna tych zaburzeń niewiadoma jeszcze, ale przypisują ją nowej ustawie podatkowej. — Dnia 16. b. m. ogłosił dziennik rządowy cały szereg nominacji dyplomatycznych i konsularnych, z których przytaczamy następujące: Ryszard Kidden Mead z Wirginii, został mianowany ambasadorem w Brazylii; Benjamin J. Augul ambasadorem w Szwecyi; Mirabeau B. Lamar z Texas rezydentem ministeryalnym przy federacji argentyńskiej; Wyman B. S. Moor z Maine jeneralnym konsulem w angielskiej Ameryce północnej, a Ch. Glantz z Pensylwanii konsulem w Szczecinie. — P. Eames, amerykański poseł w Wenezueli, przybył do Washingtonu. Pogłoska, jakoby rząd odmówił ratyfikacji nowego traktatu względem ptasiej wyspy, jest bezzasadna. — Żniwa w Stanach zjednoczonych są już po części ukończone i bardzo obfite.“ — Z Meksyku donoszą, że w Vera Cruz stały tylko dwa okręta wojenne, jeden parowiec hiszpański i jeden bryg angielski. — Expedycja na Meksyk została, jak słychać, zaniechana. Angielski paropływ „Dee“ miał odplłynąć z Vera Cruz do Anglii z 2,500.000 dol.

Hiszpania.

(Komisyja szkolna. — Pożary. — Depesza z 31. lipca.)

Z Madrytu donoszą pod d. 27. lipca. *Gaceta* ogłasza mianowanie osobnego wydziału z trzydziestu członków, po większej części profesorów uniwersytetu, akademików i duchownych, aby roztrząść dokładnie nową ustawę szkolną, wypracowaną staraniem p. Mayano. — Aresztacye polityczne trwają bez przerwy. Oprócz wikalwarysty, pułkownika Frins, który od niedawna był komendantem jednego pułku piechoty w Madrycie, uwięziono w Saragocie wiele innych osób z stronnictwa progresistów. — Pożary zbóż na pniu i w stożkach szerzą się nanowo, szczególnie w prowincjach Cordowa i Estremadura wyrządziły pożary ogromne szkody, a jeneralny kapitan z Badajoz ogłosił miasteczko Talavera-Real w stan oblężenia i ustanowił nieprzerwany sąd wojenny, aby zapobiedz szerzącym się pożarom polnym i z wszelką surowością ukarać winowajców.

Z Madrytu telegrafują pod d. 31. lipca: Dla oddziału statystyki milicyi prowincyalnych i inżynierii przyzwolono kredyt nadzwyczajny. — Eskadra hiszpańska zawinęła do Hawany.

Anglia.

(Doniesienie z Kalkuty. — Rozprawy Izby niższej z 31. lipca. — Wiadomości bieżące. — Bil lorda John Russel.)

Londyn, 1. sierpnia. *Morning Post* zawiera następujące doniesienie: „W Kalkucie panowała 14go czerwca okropna trwoga, którą jednak usmierzyły skuteczne rozporządzenia władz przed odjazdem paroplywu. Dobrze obmyślany plan względem zajęcia Kalkuty na dniu 23. maja został wcześniej odkryty.“

Na posiedzenie z 31. lipca naznaczyła Izba niższa na wniosek lorda Palmerstona na przyszły piątek debatę nad mocą Lorda John Russel, który żąda, ażeby poruczono osobnej komisji rozpoznanie tego, czy akt Wilhelma IV. względem składania przysięgi w formie najbardziej obowiązującej może być zastosowany do członków parlamentu. *Bailly* zapytuje ministerium czy generalny prokurator (attorney general) otrzymał upoważnienie wytoczyć proces wszystkim tym, którzy według zdania komitetu wyborczego dopuścili się nadużyć prawa, lub czy śledztwo sądowe ograniczy się na zaskarżenie samych tylko przestępców prawa w iryjskich wyborach w Mayo. *Sir G. Grey* odpowiada, że śledztwo sądowe będzie wtedy tylko wytoczone, kiedy komitet dostateczny do tego wynajdzie powody. Potem nastąpiło drugie odczytanie bilu o rozwodach: 200 głosów oświadczyło się za bilem, 97 było przeciwnego zdania.

Według nadesłanej tu z Dublina depezy telegraficznej, poczynała już flota, wysłana do założenia angielsko-amerykańskiego telegrafu, wszelkie przygotowania do odjazdu. Wczoraj połączono z sobą dwa końce drutu z jaknajlepszym skutkiem, a depeza ubiegła 2500 mil w jednej chwili.

Bil lorda John Russel w sprawie emancypacji Izraelitów jest dosłownie następujący:

„Zważywszy, że w każdym przypadku, gdzie idzie o złożenie przysięgi, powinna być składana przysięga podług przepisów prawnych w takiej formie, jaka najbardziej obowiązuje sumienie składającego przysięgę;

zważywszy, że powstała wątpliwość, czy to postanowienie prawa powszechnego może być zastosowane do przypadków, gdzie przepisana jest osobna formuła przysięgi w pewnych wyrazach, rozporządza parlament dla uchylenia tej wątpliwości:

1) że bez względu na wszelkie przeciwne statuta i zwyczaje i każdą razą, jeśli obowiązany do złożenia przysięgi niezgadza się z przepisana lub używana formą przysięgi, albo też z wyrazami, jakie zawiera i jeśli złoży przysięgę w wyrazach i w formie, jaka najbardziej obowiązuje jego sumienie, ma być złożona w taki sposób przysięga uważana za prawną;

2) że każdy, kto pod takimi warunkami złożył przysięgę a fałszywie przysięgł, ma być karany jako wiarołomca.

3) że przysięga ta zapewnia mu takie same korzyści, jak przysięga złożona w przepisanej lub używanej formie.

Francya.

(Król Wirtemberski. — Hrabia Morny. — Fortyfikacye w Korfu. — Budowa mostu na Renie. — Komunikacya z Badenem. — Sprawy Meksykańskie. — Rozpoznanie ustawy stowarzyszenia. — Familia Ney. — Doniesienia z Egiptu. — Sprawa księstw Naddunajskich. — Komisya heraldyczna.)

Paryż, 1. sierpnia. Król wirtemberski przybył wczoraj do Paryża i wysiadł w hotelu Luwru. O godzinie 4. zrobił mu wizytę Cesarz, poczem obadwaj odjechali do Cesarzowy do St. Cloud. — O godzinie 7^{1/4} powrócił Jego król. Moś do Luwru. Król jechał powozem cesarskim à la Daumour i towarzyszyli mu panowie jego swity. Na czas podróży przybrał nazwisko hrabi Teck.

Hrabia Morny przedstawiał przedwczoraj urzędownie swoją żonę Ich Mości Cesarstwu w St. Cloud.

Podług listu prywatnego z Londynu z 31. lipca rozkazał rząd angielski rozpocząć natychmiast budowę fortyfikacyje w Korfu, wyznaczył na to kredyt w sumie 10.000 f. szt. i poruczył dyrekeyę tych robót pewnemu pułkownikowi. Przyczyną tego pospiechu ma być niebezpieczne usposobienie umysłu na wyspach jońskich.

Monitor ogłasza w urzędowej części zawartą na dniu 2. lipca r. b. ugode między Francją i Wielkim księstwem Badeńskim względem budowy mostów i innych środków komunikacyjnych na Renie ku ułatwieniu stosunków handlowych między obydwojma krajami. W tym zamiarze ma się zebrać w jak najkrótszym czasie w Karlsruhe lub w Strassburgu osobna komisya mieszana, by z zastrzeżeniem przyzwolenia obudwu rządów oznaczyć pewne punkta, gdzie mają być na Renie urządzone nowe środki komunikacyjne, stałe lub wiszące mosty, promy i t. p. Drugi artykuł postanawia, że założenie stałego mostu między Strassburgiem i Kehl konieczne jest potrzebne do ułatwienia komunikacy i handlu między obydwojma krajami, i że budowa jego ma być niezwłocznie rozpoczęta.

Układy względem załatwienia sprawy Hiszpanii z Meksykiem będą toczyć się w Paryżu, i w tym zamiarze zamieszka lord Howden dłuższy czas w stolicy francuskiej.

Komisya, której minister sprawiedliwości poruczył rozpoznanie ustawy względem stowarzyszeń, rozstrzygnęła większością głosów, że ustawa ta niepotrzebuje na teraz żadnej zmiany, gdyż zupełnie jest dostateczna.

General Edgar Ney, czwarty syn marszałka, przyjmie tytuł: „Prince de la Moscowa“. Drugi syn Ney'a, książę Elchingen, który w Krymie umarł na cholere, pozostawił wprawdzie syna, ale ten otrzymał w spuściznie imię i tytuł ojca dla połączonego z niemi majoratu.

Podług wiadomości dziennika *Pays* z Alexandryi z 22. lipca, przybył już nowy naczelny komendant wojsk angielskich w Indyj, Sir Colin Campbell do Alexandryi, z kąd miał zaraz nazajutrz odjechać na Suez do Kalkuty, gdzie stanie zapewne w pierwszych dniach miesiąca września.

— Dziennik *Pays* zawiera gwałtowny artykuł przeciw administracyi księcia Vogorides w Mołdawii. Zdziwiał w tym artykule twierdzenie, że jednym z głównych celów wojny orientalnej było utrzymanie niezawisłości księstw Naddunajskich. „Nie można zatem cierpieć — powiada *Pays* — żeby Porta mieszała się w wewnętrzne sprawy tych krajów.“

— Rząd francuzki ma w istocie zamiar wydać nową ustawę w sprawie szlachectwa, by zapobiedz licznym nadużyciom w przywłaszczaniu sobie tytułów szlachectwa. Tylko ci, którzy mogą udowodnić dokumentami, że przed 5. sierpnia 1789 posiadali prawnie szlachectwo, i rodziny wyniosione do stanu szlacheckiego za Cesarstwa, mogą prawnie używać swych tytułów. Ma być ustanowiona komisya heraldyczna dla rozpoznania prawnych tytułów szlachectwa. Na przyjęcie zagranicznych tytułów szlachectwa ma być nałożony znaczny podatek.

Belgia.

(Traktat z Persją zawarty. — Biuro wychodźcze.)

Bruxela, 2. sierpnia. Dzisiejszy *Monitor* donosi: „Przedwczoraj 31. lipca zawarty został traktat przyjaźni i handlu między Belgią i Persją. Traktat ten przedłożony będzie Izdom za otworem najbliższej sesyi.“

— Dla ustrzeżenia wychodźców europejskich od zwyczajnego oszustwa agentów prywatnych utworzył rząd w Antwerpii osobne biuro wychodźcze. Podobne biuro istnieje oddawna w Nowym Yorku, gdzie chodzi znowu o przyjęcie i pierwsze umieszczenie napływających z Europy wychodźców. Emigranci niemieccy otrzymują w *Verriers* drukowane okoloiki w języku niemieckim, z których dowiedzą się tak o wszystkich nieuczynnych fortelach agentów, jako też o całym zakresie działania nowego biura.

Włochy.

(Papieżki konsystorz w Bononii. — Gwałty i rozboje publiczne w Piemontskiem. — Podróż Ojca św. — Doniesienie z Genuy.)

Słychać, że w **Bononii** odbędzie się dnia 3. b. m. papieżkie konsystoryum, aby we Francyi, Hiszpanii, Toskanii i Państwie kościelnem zaproponować siedmnaście nowych stolic biskupich. Donoszą także, że na poświęcenie świeżo mianowanych biskupów toskańskich uda się Papież d. 17. b. m. do Florencyi.

Jego Świąteblliwość powrócił do Bononii z swej wycieczki do Lugo d. 27. lipca około dziesiątej godziny wieczorem. Przy powrocie powitał go pomiędzy innymi dostojnymi osobami i kardynał Viale Preła. Pokrzepiony nieco na siłach mógł najprzewielebniejszy prałat złożyć już osobiście winny hołd, czego od dawna tak gorąco pragnął.

Z **Turyngu** piszą do *Gazety tryestyńskiej* pod d. 27. lipca: „Z prowincyi a nawet z najbliższych okolic Turyngu dochodzą codziennie wieści o nowych gwałtach i rozbojach, jakich na gościncach publicznych dopuszczają się z bezprzykładną zuchwałością zbiegli z galer zbrodniarze. Dzienniki podają przydłuższe opisy popełnionych temi czasy okrucieństw i zbrodni, wzywając zarazem ministerium spraw wewnętrznych, aby ku pojmaniu zbiegów jak największą rozwinęło gorliwość. Rząd uspokajał publiczność obwieszczeniem, że wielu z zbiegłych zbrodniarzy dostało się już w ręce sprawiedliwości, resztę zaś ścigają władze z wszelką potrzebną gorliwością. Tymczasem ponawiające się codziennie wieści o świeżych morderstwach i rozbojach szerszą wielki popłoch, szczególnie między wiejską ludnością. Z emigrantami, którzy nie mogą wykazać się środkami utrzymania, postępuje rząd z całą surowością, a wydalenia mnożą się z każdym dniem.“

Rzym, 23. lipca. Jak słychać, zamysła Ojciec święty jeszcze przed połową sierpnia udać się do Piz, by przez kilka tygodni używać kąpieli u wód znajdujących się o cztery mile od Piz u podnóża góry San Giuliano, a sławnych jeszcze za czasów Pliniusza. Na część pobytu Ojca św. w Pizach ma być wyprawiona świetna iluminacya (luminaria) kościoła katedralnego, baptystoryum, placu Campo Santo, trzech pięknych mostów na rzece Arno, wszystkich pałaców i 80 gmachów kościelnych. — Pobyt Ojca św. w Florencyi będzie bardzo krótki, gdyż i Sienna ma być zaszczycona odwiedzinami jego. Dnia 5go września nastąpi powrót do Rzymu. — Z więźniów politycznych, osadzonych w Pogliano, ułaskawił Ojciec święty znowu 25, po największej części takich, co nie mieli udziału w powstaniu wiosennem.

— Jak donosi turyński dziennik *Opinione*, znaleziono w **Genuy** na dniu 28. lipca pewnego wychodźcę sycylijskiego imieniem Rosolino Pilo Giveni nieżywego na ulicy. Mówią, że się otrul, by uniknąć kary za udział w zaburzeniach z 29. czerwca.

Niemce.

(Przejazd Ich Moś Arcyksięstwa. — Najem okrętów. — Flotyla austryacka.)

Ich Cesarzew. MM. najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian i Arcyksiężna Charlotte przybyli 1. b. m. przed południem koleją Taunus do Frankfurtu, byli na śniadaniu u c. k. austryackiego posła prezydyalnego przy sejmie związkowym hrabi Rechberga, a potem udali się w dalszą podróż do Norymbergu.

Hamburg, 29. lipca. Rząd angielski miał stojący obecnie w naszym porcie paropływ *„Goldeen Fleet“* ugodzić do przewozu wojska do Indyi. Pierwotnym przeznaczeniem paropływu było podejmować regularne podróże z Hamburga do Rio-Janeiro. — W porcie spodziewają się wkrótce odwiedzin c. k. austriackiej floty z dwoma fregatami, dwoma korwetami i jednym okrętem przewozowym. Artylerya miejska otrzymała już rozkaz powitać eskadrę zwyczajnymi wystrzałami honorowymi, wątpić jednak, aby przy tak niskim stanie wody mogła spodziewana flota dotrzeć aż do portu miastu.

Szwecya.

(Propozycje do zmian w konstytucyi.)

Sztokholm, 28. lipca. Na posiedzeniu stanów szwedzkich obradowano zeszłej soboty nad wnioskami dwóch ważnych zmian w głównych ustawach państwa, o których dopiero przyszedł sejm stanowczący ma powziąć uchwałę. Jeden z tych wniosków domaga się, aby przy zawieraniu układów i przymierzy z obcymi państwami zasięgano także zdania całej rady stanu, drugi zabrania Królowi obejmować bez przyzwolenia stanów szwedzkich rząd nad jakimkolwiek obcym krajem. Pierwszą z tych propozycji odrzuciła szlachta 37 głosami przeciw 32, duchowieństwo nie wzięło ją nawet pod głosowanie, stan wieśniaczy przyjął ją zato bez wszelkiej zmiany, zaś mieszczaństwo z niektórymi zmianami w redakcyi. Drugi wniosek odrzuciło duchowieństwo, potwierdzili bez wszelkich zmian szlachta i chłopci, a większością głosów 24 przeciw 21 przyjęło także mieszczaństwo lubo z niektórymi zmianami w redakcyi. Pierwszy wniosek wydawał się niestosownym i szkodliwym, to też bardzo żywe w tym przedmiocie toczyły się dyskusye, nad drugim mniej ważnym wnioskiem naradzano się już o wiele spokojniej.

Rosya.

(Siła wojska rosyjskiego w czasie krymskiej wojny. — Strój nauczycieli szkoły teatralnej. — Regulaminu kapituły orderowej.)

Generał Sattler, mianowany podczas kampanii krymskiej intendantem armii rosyjskiej, umieścił w *Gońcu odeskim* kilka ciekawych szczegółów co do zaopatrywania wojska w ostatniej wojnie. Wspomina między innymi, że ogólna liczba wszystkich w r. 1855 znajdujących się w Krymie wojsk rosyjskich wynosiła 300.000 żołnierza i 100.000 koni. Do zaopatrzenia w żywność tak ogromnej rzeszy ludzi i koni potrzeba było 132.000 wozów, kiedy tymczasem w samych początkach wojny nie było w całym półwyspie tauryjskim więcej jak 20 000 wołów pociągowych. Wzrastające coraz bardziej potrzeby i bezustanne rekwizycje powiększały trudności położenia z każdym nowym dniem, a wszelki dowóz nabawiał coraz większych kłopotów. Liczbę wojska rosyjskiego pod Sylistryą podaje generał Sattler na 100.000 żołnierza. Pokazuje się ztąd, że tak armia krymska jakoteż naddunajska o wiele była liczniejszą, niż twierdzono w czasie wojny.

— *Gazeta Senacka* ogłasza ukaz cesarski, pozwalający nauczycielom muzyki, śpiewu, szermierstwa, rysunków, tańcu itp. przy petersburskiej szkole teatralnej przywdziewać wice-uniformy na wzór uniformów szkoły wojskowej. Zabroniono tylko nauczycielom szkoły teatralnej nosić wasy, aby można ich rozróżnić od nauczycieli szkoły wojskowej. Nie wolno także nauczycielom muzyki występować w uniformie podczas współdziałania w orkiestrze.

— Na mocy nowego najwyższego zatwierdzeniem J. M. Cesarza prawomocnego regulaminu nie będą już nadal znamiona ces. orderów rosyjskich zwracane po śmierci właściciela do ces. kapituł orderowych. Rozporządzenie to będzie i w takich zastosowane wypadkach, kiedy żyjący jeszcze kawaler orderu na wyższy postępujący stopień. Ces. rosyjskie poselstwa zagraniczne odbierać będą na przyszłość (najdalej do października każdego roku) proste tylko zawiadomienia, jeśli ktoś zostanie mianowanym, lub podniesionym na wyższy stopień, lub jeśli któryś z rosyjskich kawalerów orderowych rozstanie się z światem.

Turcya.

(Nota do Beja tunetańskiego. — P. Murray wjazd do Teheranu. — Wybory w Multanach. — Loterye zakazane. — Regulacja gmin greckich.)

Wiadomości z **Konstantynopola** są z 25. lipca. Dziennikowi *Osserv. Triestino* donoszą, że ambasadorowie Anglii i Francji przedłożyli wysokiej Porcie w sprawie zamordowanego w Tunecie żyda dobitną notę, w której żądają usunięcia i wygnania sędziów zamordowanego, zaprowadzenia tanzymatu w rejenyi Tunetu i pieniężnego wynagrodzenia dla rodziny zabitego.

Temu samemu dziennikowi donoszą, że poseł angielski w Persyi p. Murray przystał wreszcie na to, by wjazd swój do Teheranu odbyć bez żadnej eskorty angielsko-indyjskiego pułku.

— Dziennikowi *Journal de Constantinople* donoszą z Jass pod dniem 23. lipca, że partya przeciwna unii otrzymała przewagę przy wyborach. Także w Konstantynopolu mówiono, że Francya, Rosya, Prusy i Piemont zamyslały wnieść rodzaj protestu przeciw wyborom.

— Ogłoszone w meczetach i po innych miejscach publicznych rozporządzenie rządu zakazuje loterye w obrębie całego państwa.

— Na mocy uchwały cesarskiej z Hat-Humajumem z 18. lutego 1856 nastąpi wkrótce konferencya dla uregulowania wewnętrznych spraw gminnych ludności greckiej, do czego wezwano 7 arcybiskupów, 12 księży i 30 deputowanych z prowincyi.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Dziennik *Czas* podaje następującą depezę telegraficzną z **Wiednia** z 4. sierpnia: Statuta towarzystwa kolei żelaznej galicyjskiej Karola Ludwika zatwierdzone zostały przez Najjaśn. Pana, i znajdują się już w ręku Jego Excelencyi ministra spraw wewnętrznych.

Wiedeń, 4. sierpnia. Ich Cesarzew. MM. Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian i najdostojniejsza małżonka Jego Arcyksiężna Charlotte przybyli wczoraj o godzinie 9¹/₄ wieczór paropływem bawarskim do Lincu. Ludność witała ich z radośnem uniesieniem.

Tryest, 4. sierpnia. Wczoraj wieczór wyruszył paropływ wojenny „Curtatone“ w podróż na morze śródziemne dla robienia spostrzeżeń magnetycznych pod kierunkiem profesora Dra Schaub.

Paryż, 4. sierpnia. Wczoraj wieczór renta 3% 67.35. — *Monitor* donosi: Zakaz destylowania zboża został zniesiony. Bank francuzki ogłosił, że można zaciągnąć pożyczki na obligacye. — Eugen Sue umarł wczoraj w Ancy.

Londyn, 3. sierpnia. Nocne posiedzenie Izby niższej. Rząd zaproponował umundurowanie milicyi, jak w wojnie rosyjskiej, i chce zwerbować 10.000 ludzi dla wzmocnienia pułków indyjskich. Wniosek lorda Johna Russell względem mianowania wydziału w sprawie bilu Izraelitów został przyjęty.

Turyń, 3. sierpnia. Zanurzenie telegrafu podwodnego między Sardynią i Algierem ma nastąpić 12. b. m. Rząd wyznaczył do pomocy paropływ wojenny „Monzambano“.

Neapol, 1. sierpnia. Rząd zezwolił na złożenie telegrafu podwodnego do Algieru i do Malty na Capopassero w Sycylii, Girgenti i Pantellerię.

Madryt, 31. lipca. Dla bióra statystycznego, milicyi prowincjonalnych i korpusu inżynierów przyzwolone zostały nadzwyczajne kredyty. Hiszpańska eskadra przybyła do Hawany.

Petersburg, 30. lipca. Kapitan Licharew, komendant dywizyi floty w Asterabadzie (stolicy prowincyi perskiej tej samej nazwy z południowej strony jeziora kaspjskiego nad rzeką Gurgan) wyładował 12. maja i zniszczył aul Tumacz, siedzibę zbójcech Turkomanów. Przy tej sposobności uwolniono kuryera rosyjskiego i kilku jeńców perskich.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

Tarnopol, 2go sierpnia. Od 16. do 31. lipca płacono na targach w *Tarnopolu* i *Trembowli* w przecięciu za mec pszenicy 3r.12kr.—4r.; żyta 1r.45kr.—2r.26kr.; jęczmienia 1r.15kr.—1r.30k.; owsa 1r.—1r.12k.; hreczki 1r.47k.—2r.36k.; kukurudzy 2r.24k.—0; ziemniaków 1r.—0. Za cetnar siana w Tarnopolu 1r.20kr. Sąg drzewa twardego sprzedawano w Tarnopolu po 10r., miękkiego po 8r. Funt mięsa wołowego kosztował 6kr.—7kr. i mas okowity 27kr.—36kr. monety konw. — Wełny i nasienia koniczu nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 6. sierpnia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	46	4	49
Dukat cesarski	4	46	4	50
Półimperyal zł. rosyjski	8	17	8	21
Rubel srebrny rosyjski	1	36	1	37
Talar pruski	1	31 ¹ / ₂	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	81	45	82	20
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne } 5% Pożyczka narodowa } kuponów	79	40	80	10
	84	—	84	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84³/₈—84³/₄. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 94—95. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96—96¹/₂. Obligacye długu państwa 5% 82⁵/₈—83³/₈, det. 4¹/₂% 73—73¹/₂, det. 4% 65¹/₈—65¹/₂, detto 3% 51—51¹/₄, detto 2¹/₂% 41³/₈—42, detto 1% 16¹/₂—16³/₄. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — — Detto Peszt. 4% 95 — — Detto Medyol. 4% 94 — — Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 88¹/₈—88³/₄, detto węgier. 80¹/₄—81¹/₄, detto galic. i siedmiogr. 79³/₈—80. detto innych krajów koron. 86¹/₂—87. Oblig. bank. 2¹/₂% 63³/₄—64. Pożyczka loter. z r. 1834 336—336¹/₂. Detto z roku 1839 142—143¹/₈. Detto z r. 1854 109¹/₂—109³/₈. Renty Como 16³/₄—17. Galic. list. zastawne 4% 82—83. Półn. Oblig. Prior. 5% 87¹/₂—88. — Glognickie 5% 82—82¹/₂. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 86—87. Oblig. Lloyd (w srebrze) 5% 90—90¹/₂. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 110—111. Akcyi bank. narodowego 1004—1006. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 239¹/₂—239³/₄. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 121³/₈—122. Detto Budzynsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 232—232¹/₂. Detto półn. kolei 187¹/₂— — Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 274¹/₈—274¹/₂. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100—100¹/₁₆. Detto Polud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 104¹/₂—104³/₄. Detto cisiańskiej kolei żel. 100—100¹/₁₆. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 247³/₈—248. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 192¹/₂—192³/₄. Detto losy tryest. 103—103¹/₂. Detto tow. żegl. parowej 572—573. Detto 13. wydania — — — Detto Lloyd 400—403. Peszt. mostu łańcuch. 72—74. Akcyje młyna parowego wiedz. 72—74. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 26—27. Detto 2. wydania 36—37. Esterhazego losy 40 złr. 84¹/₂—85. Windischgrätzka losy 28¹/₄—28¹/₂. Waldsteina losy 28¹/₂—28³/₄. Keglevicha losy 14¹/₈—14¹/₂. Ks. Salma losy 41¹/₄—41¹/₂. St. Genois 38¹/₂—38³/₄. Palffego losy 40¹/₄—40³/₈. Clarego 38¹/₂—39. Amsterdam 2 m. 86³/₄ t. — Augsburg Uso 104³/₄ t. — Bukareszt 31 T. — Konstantynopol 31 T. — — Frankfurt 3 m. 104¹/₈ t. — Hamburg 2 m. 77. — Liwurna 2 m. 104³/₈. — Londyn 3 m. 10—10. — Medyolan 2 m. 103¹/₈. — Paryż 2 m. 121⁵/₈. — Cesarzkich ważnych dukatów agio 7³/₄. — Napoleons'dor 8 8¹/₂—8 9. — Angielskie Sover. 10 14. — — — Imperyal Ros. 8 21.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 6. sierpnia.

Obblig. długa państwa 5% 82¹¹/₁₆; 4¹/₂% —; 4% —; z r. 1850 —. 3³/₈% —; 2¹/₂% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 142¹/₄. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcy bank. 1004. Akcy kolei półn. 1872¹/₂. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiego żegluga parow. 566¹/₂. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam 1. 2 m. 86³/₄. Augsburg 104⁷/₈ 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 103⁷/₈ 2 m. Hamburg — 2 m. Liwerna — 2 m. Londyn 10 — 10. 2 m. Medyolan —. Marsylia 121¹/₄. Paryż 121¹/₂. Bukareszt 264¹/₂. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7⁵/₈. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niz. austr. obl. indemniz. 81¹/₄; delto galicyjskie —. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 109³/₈. Pożyczka narodowa 84³/₄. C. k. austr. akcy starb. kolei żelaz. po 500 fr. 274¹/₂ fr. Akcy c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 239¹/₂. Hypotekar. listy zastawne —. Akcy zachodniej kolei żelaznej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. sierpnia.

PP. Bogdanowicz Kaj., z Karlsbadu. — Książę Czetwertyński Rud., ces. ros. major, z Brodów. — Fabricius Jan, c. k. nadkom. straży fin., z Stanisławowa. — Frank Fryd., z Nachaczowa. — Guergel Elias, bojar, z Wiednia. — Olesiński Mich., z Tułoczka. — Piotrowscy Konst. i Henryk z Wiednia. — Rajski Konst., z Tarnopola. — Szeptycki Marc., z Pohorylca. — Słonecki Rud. z Zabłotowa. — Szymonowicz Szymon, z Spasowa. — Fiala, c. k. rotmistrz, z Tarnopola. — Tatarowicz Teofil, z Spasowa. — Zadowski Adolf, z Czernowiec. — Ostaszewski Teofil, z Nowego siola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. sierpnia.

PP. Glixeli Teod., do Choderkowiec. — Janowski Xaw., do Rosyi. — Hr. Komorowski Franc., do Łuczyc. — Płocki Konst., do Mariampola. — Romaszkan Aug., do Ostapia. — Reichman Ludw., c. k. urzęd., wojsk., do Brandesa. — Rojowski Konst., do Tarnopola. — Skrzyszowski Mich., do Belza. — Hr. Miączyński Adam, do Krzyweza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.01	+ 14 3°	75.7	wschodni sł.	pogoda
2. god. popoł.	327.29	+ 22 0°	44.1	półn.-wsch. cichy	pochmurno
10. god. wiecz.	327.15	+ 15.8°	70.6		pogoda

Przegląd

spozrzeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu lipcu 1857.

Średnia stan barometru był 325.¹¹/₈₇₅ miary paryskiej przy temperaturze 0.Najwyższy 328.¹¹/₈₄ dnia 14. zrana.Najniższa 322.¹¹/₅₄ dnia 2. w południe.Największa chwiejność wynosiła przeto 6.¹¹/₃₀.Średnia temperatura była 14.⁰⁸¹ R.Najwyższa + 24.⁰⁸ dnia 27. w południe.

Najniższa + 6.8 dnia 20. zrana.

Największa zmiana była przeto 18.⁰⁰.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 72.61 pr. C.

Największa 92.0 dnia 8. zrana.

Najmniejsza 41.7 dnia 21. w południe.

Największa chwiejność wynosiła przeto 50.3 pr. C.

Całkiem pogodnych dni nie było — mało pochmurnych 9. mocno pochmurnych 22, całkiem posepnych —; mgły nie było żadnej, łyskanie się było w 5, burza w 4 dniach, dnia 27. wieczór z gradem

Deszcz padał w 17 dniach, wysokość jego wynosiła, 38.¹¹/₈₄.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: północny był 6 razy, półn.-zachodni 17, zachodni 57, połudn.-zachodni 6, południowy i południowo-wschodni —, wschodni 2, północno-wschodni 5 razy; siła jego w ogóle mierna; dnia 8. i 22. wiatr wiał silny zachodni, a 20. mocny północno-zachodni.

Z porównania tego miesiąca z lipcem 1856 wynikają następujące różnice: Średni stan barometru był tego roku 0.¹¹/₀₉₆ niższy; średnia temperatura powietrza 1.⁰⁶⁹ wyższa; średnia wilgoć powietrza 2.05 pr. C. mniejsza; kierunek wiatru jednaki; podobnie liczba dni z grzmotami; błyskanie się było 5 razy częstsze; grad jeden raz więcej; mgły mniej; całkiem pogodnych dni nie było także w przeszłym roku, mało pochmurnych była jednaka liczba, mocno pochmurnych tego roku o 5 więcej, całkiem posepnych o 5 mniej. Dni dżdżystych było 2 więcej; wysokość deszczu 1.¹¹/₀₄ mniejsza.

T E A T R.

Dziś: w sali reductowej sztuki czarodziejskie pani Bernhardt i produkuje tancerek tyrolskich.

Nowa Dyrekcyja Sceny polskiej: pragnąc usprawiedliwić powziętą w publiczności nadzieję, że za jej gorliwym staraniem podniesie się Scena polska we Lwowie, wydała następujące *Uwiedomienie*, które tu w zupełności umieszczamy:

Uwiedomienie teatralne.

Przedsiębiorstwo i zarząd sceny polskiej we Lwowie powierzone zostały przez administracyę zakładu hrabiego Skarbka *nam obudwom*. Pragniemy rozwinąć sztukę sceniczną we wszystkich jej gałęziach. Będziemy się więc starali zgromadzić około siebie znakomitsze talenta. Również zamiarem naszym jest *młodzież obojej płci* przyzwoitego wychowania i prowadzenia się, czującą w sobie zamiłowanie do sztuki dramatycznej, i posiadającą przygotowaną do tego zawodu oświatę, przyjmować do *Towarzystwa scenicznego*, i wszelkich dokładać starań do jej artystycznego i umysłowego wykształcenia.

Ktoby zatem z artystów i artystek, tak aktorów jak i śpiewaków, lub z młodzieży, życzył sobie przystąpić do Towarzystwa Teatru polskiego we Lwowie, raczy się porozumieć z Dyrekcyją.

Lwów dnia 7. sierpnia 1857.

Jan Nep. Nowakowski,

Witalis Smochowski,

Artyści i Dyrektorowie sceny polskiej we Lwowie.

KRONIKA.

Donoszą ze Stryja: W powiecie Zurawińskim we wsi Zawadce wydarzyło się, dwa tygodni temu (wieczór d. 20. lipca) że się z nieostrożności spaliła dworska gorzelnia z wołownią. Ledwo ten pożar ugaszono, wybuchł na zajutrz około drugiej godziny z południa, ogień w innym miejscu, i zgorzało ośm domów z całym obejściem gospodarskim; nieszczęściem spaliło się przytem i dwoje dzieci Hrynia Szewczuka, jedno dziewczę w wieku lat półtrzecia, a drugie 6 miesięcy. Ogień ten podłożyła dziewczka z Turzy wielkiej Nastia P. i przyznała się. Rozpoczęte śledztwo okaże bliższe powody.

Donoszą z Kołomyi: Przeszłej środy (29. lipca) uderzył piorun w chłopa, co układał siano na wozie, zabił chłopaka i wóz z sianem spalił, a chłopca co siano na wóz podawał ani tknął. — Chłopak nazywał się Nikola Fediuk, a chłop ocalony Petro Palyneć.

— Donoszą nam z Bocheńskiego pisze „Czas“ 24. sierpnia o niesłychanej burzy w dniu 27. lipca i szkodach poczynionych przez nią we wsi Łazy pod Bochnią, należącej do klasztoru pp. Benedyktynów w Staniątkach. Dnia tego był nadzwyczajny upał; o godzinie 5³/₈ wieczór ukazała się od północno-zachodu chmura ku wschodowi ciągnąca; od niej odłaczać się zaczęła szybko inna mniejsza chmura, zwróciwszy się ku południowi. W tej chwili płat czarnej chmury pędząc od południa ku północy z towarzyszeniem grzmotu i dziwnego szelestu, stał się z ową małą chmurą, przeciwny kierunek mającą. Nagle usłyszano szum nadzwyczajny i zdawało się, że większa chmura pochłonęła mniejszą. To połączenie chmur zaszło po nad gruntami dworskimi w Łazach. Bydło strwożone zaczęło uciekać w pola, lecz w jednej chwili taka zapadła ciemność, że o krok niemożna było rozpoznać przedmiotów; do tego rozlegał się huk, łomot i trzask, iż słowa rozumieć nie można było, a bicie nieprzerwane piorunów, nie wydawało się wśród tego głośniejszem nad odgłos plutonowych strzałów piechoty w pewnym oddaleniu. Pioruny były jakby z chmur ku ziemi i nawzajem z ziemi ku chmurom, a domy i sprząty w nich trzęsły się jakby w trząsieniu ziemi. Taki stan nie trwał dłużej nad 5 minut, a potem nagle się rozwidniło i ujrzelśmy ziemię pokrytą grubą warstwą gradu wielkości orzechów laskowych. Nie dość, że grad ten wszystko wytlukł zboże, lecz

inne jeszcze szkody i nieszczęścia ukazały się niebawem w całej okropności spustoszenia. Trąba powietrzna obaliła zupełnie stodołę murowaną, mieszczącą zwykle 1500 kóp krescency i gorzelnia wielka murowana straciła pół dachu z krokwami, płatwami i murem szczytowym; stajnie murowane również wielce ucierpiały; belki, cegły i gonty burza poniosła w lasok pod górę o kilkaset kroków; drzewa owocowe i inne, znacznej nawet grubości, jak daleko wir ich dosięgnął, połamane jak źdźbła lub wyrwane z korzeniem mnóstwo drzew rozłupanych od pioruna, zboże pożęte na jednym polu, porwane z pokosów i rozniesione bez śladu. Niedośc na tem: jeden z parobków dworskich rażony od pioruna, zaledwie przywróconym został do życia; dwóch pasterzy wir porwał i uniósł o kilkaset kroków nie bez mocnego szwanku, bo jeden z nich uszkodzony w nogę, może na całe życie kalectwem dotknięty będzie. Dwie dziewczki będące podówczas w polu, chorują od potłuczenia, krowa jedna zabita od pioruna. Jak powstała ta burza na gruntach dworskich, tak się i na nich skończyła, a uszkodzony kilkanaście posiadłości sąsiednich włościańskich, przeniosła się o ćwierć mili ztamtąd i poczyniła wielkie szkody w lesie Rudawy, należącym do dóbr Łazy. Otoż i kometa większej by szkody nie była pewnie zrzuciła.

Powyzsza burza poczyniła również wielkie szkody i w Węgrzech, bo tegoż samego dnia w górach około Budy nastąpiło oberwanie się chmury.

— Zapowiedziany od dawna w Frankfurcie n. M. pomnik na cześć wynalazku sztuki drukarskiej ma z końcem września wznieść się już w zupełnem ukończeniu na takzwanym placu „Ross“. Obawiają się jednak, aby termin ten nie był cokolwiek przedwczesny, bo dotąd jeszcze nie wszystkie dokończono roboty. Z czterech figur alegorycznych Teologii, Nauki przyrody, Poezyi i Przemysłu, jakoteż z czterech alegorycznych postaci miast Moguncyi, Wenecyi, Sztrassburgu i Frankfurtu ulano dopiero po trzy ze spiżu, a zapowiedziane czteremście portretów historycznych i cztery głowy zwierzęce wcale jeszcze nie gotowe. Dotychczas ukończono zupełnie tylko trzy olbrzymie figury Guttenberga, Fusta i Schöffera. Cały pomnik składać się będzie z 29 różnych figur, a ogólna kosztą wyniosą 31.000 złr.